

2092

2092

W.O

Kwestionarz

-1-

b. jeńca - internowanego - więźnia - "lagernika" - zesłańca w ZSRR.

HISTORYCZNY

1. DANE OSOBISTE. (Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny)
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARĘSTOWANIA.
3. NAZWA OBOZU (Łagzenia - miejsce przymusowych prac)
4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i tp. (Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena)
5. SKŁAD JEMCÓW, WIĘZNIÓW, ZESŁAŃCÓW (Narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.)
6. ~~życie u obyczaju, WIĘZIENIU i t.p.~~ (Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie kolonelskie i kulturalne etc.)
7. STOSUNEK WŁADZ NKWD do POLAKÓW (Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc.)
8. POMOC LEKARSKA SZPITALNE ŚMIERTELNOŚĆ (Wymienić nazwiska zmarłych)
9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINAMI?
10. KIEDY ZOSTAŁ (A) ZWOLNIONY (A) I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ (A) SIĘ DO ARMII.

UWAGA! Odpowiedzi należy podać poniżej i na odwrocie w kolejności punktów. W razie gdyby nie stały się miejsca pisać na kartce dodatkowej.

17.VI.1943.

Aleksander Weitzen, st. nr. 1921, student, kawaler.

Aresztowany zatrzymany 28.VI.1940 r. we Lwowie za odmowę przymierza paszportu sowieckiego. Miliżanci N.K.W.D. przyjęta w nocy, zatrzymując tych, którzy nie posiadały paszportów sowieckich i obieczając im odzyskanie ich do domu, trafią do terenów okupowanych przez Niemców. Po arrestrowaniu zamknęto mnie, wraz z wiele innymi typowymi i głupimi, w konarach nr ul. Piastów i Pauta, gdzie niedługo w strasznej ciemności, wśród mroczących się wągry cięgłych reniferów, dwa tygodnie. 11.VII.40 r. wprowadzono nas do wagonów ciężarowych i wywożono do oboru (lagru) w Turcji (Janowska obora - na półn. od Moskwy).

Warunki mieszkańców były fatalne. W momencie oboru, wśród barów i pastwisk, stało kilka porzuconych baraków, a mas były skoro typowe. Początkowo prawie zupełnie bez wody, gryzem przed wrogą i nieczystą przed chorobą (tyfus, cholera) musieliśmy wyrąbać same sobie schronie. Stosunki w tadr. N.K.W.D. pocztharowali dobrze, po śledztwie, na którym istotnie nam udało się dostać się do kontroli wielej, pogorszyć nas bardziej. Zaangażowała nas praca przy wygrzebaniu, zdobyciu i wyrównywaniu wzniesienia, elementu mięjskiego do wykorzystania do celów pracy, wyprabiały małe procenty, a to przede wszystkim represje i unieważnione rady żołnierzy. Z biegiem czasu zauważaliśmy coś bardziej tajemnicze na stach i stocznych wtadach być może gorzej. Represje finansujące nie tylko mogły wywoływać spórnych, których z tych, lub których względem staliśmy się pracowali, lecz kili ich.

Opieka sanitarna prawie zadała; den hypocrateus uprzejmowanie nam  
regularnym rozwijającym, tkt, ze wszystkie cennego nie, 2092 załatwiamy. Jedynie  
to, co dobrowilnie zdaliśmy na frontowym, a nie przedkierunku, wojny, zostało  
oddane nam przy wyprawach. Po 4 miesiącach, gdy waszki pogorszyły się  
gorsze (zima, głód, cięcia pieśniach - 100 r.) Pierwszą naszą misję  
naukową przedsięwzięliśmy (piechoty) do oboru w tej samej okolicy, i o której Uglieru.

Tu waszki pod wielomisną strzelaniną poległy m., pod uszczęśliwionymi pogorszyły.  
Uglier u. Wózki jest obrony oboru (ok. 20000 żołnierzy) dla budowy tamy  
na Wózce, elektrostatycznej i kanatu ze silnikiem. W związku z tym, położenie budowy było  
w elektrowni, woda, dobrze zorganizowane obserwacje sanitarnie i wiele możliwości  
sprawy we własnym zawodzie. Z drugiej strony jednak nikt nie widział obrony  
mamy przed sporo najdroższych i najdroższych żołnierzy i strzelan. Taczyły się rabunki, nocne kra-  
dziecie i napady nawet w ścisły dzień. Dni dary odrabiały większość stanowisk Ułubecji i  
Rozjańskie, zamknięte ze kontrovalnych, a z tymi stanami należałyśmy się nawet  
po przyjacielach. Renta odnosili się do naszego. Wszelkie materiały wiele były m.  
w dorywczych granicach. Ja pracowałem sporządzając robotek eksaminu. Wygarniano  
mi na morze (do 30°C), ile ubrań, o 6-ej rano, i byliśmy 12 godzin, nadal pow-  
lałyce wejść dla ogarniać się do poniemocni. Praca była tego rodzaju, że, jeśli nie prze-  
kupiło mnie dnia skutku i proba, doskonale m. 10-20%, czyli t.w. karne talon, i  
wys. 3000g. chleb i dwie razy codziennie zupki (batandy). Kto ponieść miał stracie  
(a w Uglierze pogrzeby pierwne listy, pierwsi i pieśni z Polski) lub mógł sprzedać coś  
z nas, ten jakaś dawał sobie radę, gdyż z pierwów można było wyrobić leżaki.  
Porządki chowali, unikali lub gospodarzyli w strzelaninie przesob. Co pierw czas  
odbywał się koncerty lekarskie, które często majestatyczne, wykorzystując zasilany z  
pracy i odrytaty na odrywanie do t.w. stabskomandy, skąd po 2 tygodniach sedo się  
sprowadzały do rabaty. Wielu specjalistów, szczególnie niewidomych, technicznych, obrzynali  
pracę w swoim zawodzie i powiedziały mi, że domniemano miłość. Tak było do wybuchu  
wojny sowiecko-wietnamskiej. Zgrupowano nas wiele razy, odcielając od reszty wojskowej,  
coś mniej więcej ulgi, powalczając masę specjalistów, goniąc prawie wszystkich do sied  
zimnych, i zaokrąglone bardo rygor pracy. Pomyśleły m. kary za „odkary”, karne talony,  
o których mogę mówić, byle prawnie mówić. Trwało to do końca maja 1941r., kiedy na  
podstawkach amerykańskich zatrzymaliśmy. Przy opuszczeniu lego zwróciły nam, wszystkie  
nasy i pierwów, których zdaliśmy depozyt, dane pierwów na podróz i drogi powrotną.  
Z oboru wynieśliem 3.IV. 1941r. Pojechałem do Ułubecji stanu, gdzie odzbrajamy zatrzymanym  
najpierw na zapalenie aptucie, potem na typus plamisty. Po dłuższej pobycie w szpitalu  
pracowałem w kotłowni, gdzie byłem kiedyś z grupą, m. w oboru, a stamtąd poniedziałkiem do wojska.